

• ROZMOWA

DLA „RZECZPOSPOLITEJ”

Inspektor oceni, czy ktoś należy do Kościoła

• **WOJCIECH WIEWIÓROWSKI**
GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH



ROBERT DĄDZIŃSKI

✦: Wydał pan pierwsze decyzje, w których nakazuje proboszczom odnotowanie w księgach chrztu, że dana osoba wystąpiła z Kościoła katolickiego. Skąd takie decyzje?

WOJCIECH WIEWIÓROWSKI: Decyzje te są związane z orzeczeniami Naczelnego Sądu Administracyjnego, które zapadły w październiku 2013 r. NSA stwierdził w nich, że generalny inspektor ochrony danych osobowych ma prawo do wydawania decyzji administracyjnych wobec Kościołów i związków wyznaniowych w takim zakresie, w jakim dotyczą one osób nienależących do danego Kościoła lub związku wyznaniowego.

Co to oznacza dla tych, którzy zostali ochrzczeni, a wystąpili z Kościoła katolickiego?

Osoby, które najpierw nieskutecznie zwracały się do proboszczów o poprawienie informacji w księgach chrztu, a następnie zgłosiły sprawę GIODO, otrzymały w tej chwili

decyzję we wszystkich takich sprawach, sprowadzającą się do nakazania proboszczom umieszczenia w księgach odpowiednich informacji.

Czy w każdym przypadku takiego żądania GIODO wyda podobne decyzje?

W każdym, w którym osoba nienależąca do danego Kościoła lub związku wyznaniowego, będzie żądała zmiany czy poprawienia swoich danych w takim zbiorze, które są nieprawdziwe.

A skąd tak naprawdę wiadomo, czy ktoś jest jeszcze członkiem Kościoła katolickiego, czy już nie?

Oceny, czy ktoś należy na przykład do danego Kościoła lub związku wyznaniowego, generalny inspektor ochrony danych osobowych musi dokonywać na podstawie dowodów w sprawie. Tak właśnie uznał Naczelny Sąd Administracyjny.

Czyli w sytuacji, gdy GIODO uzna, że dana osoba wciąż jest członkiem danego Kościoła, a

uważa, że jest inaczej, księgi pozostaną bez zmian, tak?

W takiej sytuacji do proboszcza nie zostanie skierowana decyzja nakazująca mu zamieszczenie w księgach chrztu adnotacji o apostazji. Ustawa o ochronie danych osobowych określa bowiem, że w odniesieniu do danych osób, które należą do Kościoła lub związku wyznaniowego, generalny inspektor ochrony danych osobowych nie może wydawać takich decyzji. Dlatego za każdym razem ma ustalać, czy ktoś jest członkiem danego Kościoła lub związku wyznaniowego, czy nie.

A jeżeli proboszcz nie zastosuje się do decyzji GIODO o odnotowaniu w księdze, że dana osoba nie jest już członkiem Kościoła?

Nie zdarzyło się nam jeszcze, żeby proboszcz nie zastosował się do takiej decyzji. Jednak w sytuacji, gdy decyzja GIODO nie jest wykonywana, możliwe jest podjęcie środków przewidzianych w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przykładowo może to być, poza wezwaniami do wykonania decyzji, także grzywna w celu przymuszenia.

—rozmawiał
Lukasz Kuligowski